



Ks. JANUSZ GORCZYCA

redaktor wydania

Pomniki. Jakże różne może być do nich nastawienie. Osoby wjeżdżające do Wrocławia od strony węzła bielańskiego mogą oglądać dwa czołgi ustawione na cmentarzu żołnierzy radzieckich, przypominające czasy niechlubnej okupacji sowieckiej. Jedni twierdzą, że już dawno należało je zlikwidować, inni – że stanowią fragment historii narodu polskiego i jako takie mają prawo bytu. Ewidentnym fenomenem naszych czasów są pomniki wznoszone Janowi Pawłowi II, nawet już za jego życia. Są tym cenniejsze, że nie powstały z niczyjzego nakazu. Na nowo ukazują sens utrwalania treści najcenniejszych dla człowieka. ■

ZA TYDZIEŃ

- TEATR w salezjańskim gimnazjum.
- SZKOŁA w Rzeplinie będzie miała imię Jana Pawła II.

Wrocław pamięta o Janie Pawle II

Świadczyli swoją obecnością

O wielkiej wadze solidarności i wezwaniu do jedności w nauczaniu Jana Pawła II, także w życiu politycznym, przypomniał w homilii abp Marian Gołębiowski.

Metropolita wrocławski przewodniczył Mszy św. na wrocławskim rynku 2 kwietnia, w rocznicę śmierci Jana Pawła II. W słowie skierowanym do wiernych Arcybiskup przypomniał także wydarzenia sprzed roku, kiedy to wierni tłumnie gromadzili się w świątyniach naszej archidiecezji na znak solidarności z umierającym Papieżem.

W Eucharystii uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, z ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego Kazimierzem Michałem Ujazdowskim i prezydentem Wrocławia Rafałem Dutkiewiczem na czele. Na zakończenie Eucharystii przedstawicielka sióstr boromeuszek, które niedawno rozpoczęły przyjmowanie budynków szpitala przy



RADEK MICHALSKI

ul. Rydygiera, zapowiedziała, że jeden z jego oddziałów przyjmie imię Jana Pawła II.

Po liturgii przedstawiciele Kościołów chrześcijańskich oraz wrocławskiej gminy żydowskiej, w asyście chórów kościelnych i synagogalnych, poprowadzili wspólną modlitwę o pokój. Zakończyła ją odtworzone z taśmy orędzie pokoju Jana Pawła II.

W dalszym czuwaniu zebranych na wrocławskim ryn-

W liturgii uczestniczyło kilkanaście tysięcy osób

ku wspierał rumuński muzyk i kompozytor Gheorghe Zamfir. Artysta na fletni Pana wykonał koncert „Totus Tuus” dedykowany zmarłemu Papieżowi. Czwanie na rynku zwieńczył Apel Jasnogórski i modlitwa animowana przez wrocławskie Duszpasterstwa Akademickie „Frascati” i „Przystań”. Potrwała ona do 21.37, godziny, w której zmarł Papież Polak.

RADEK MICHALSKI

OBLCZE JAŚNIEJĄCE POKOJEM



REPRODUKCYJA IZABELA MAŁYGA

Młody i uśmiechnięty, z zadumą w oczach, na tle nieba – tak uwiecznił Jana Pawła II artysta plastyk Wiesław Piechówka. W tych dniach wielu z nas ma przed oczami taki właśnie obraz Papieża, a w sercach jego słowa wypowiedane z mocą, jaką może mieć tylko prawda. Pamiętamy, jak mówił do nas o tym, że każdy ma swoje „Westerplatte” i że musimy od siebie wymagać, nawet gdyby inni od nas nie wymagali. Refleksje te przywołał bp Józef Pazdur, który 1 kwietnia, w przeddzień 1. rocznicy śmierci Ojca Świętego, udzielił sakramentu bierzmowania i poświęcił obraz sługi Bożego Jana Pawła II w bazylice mniejszej pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty w Oleśnicy Śląskiej.

Obraz jest wotum dziękczynnym za sakrament bierzmowania oleśnickiej młodzieży

IZABELA MAŁYGA

Pierwsza rocznica śmierci Jana Pawła II we wrocławskiej archidiecezji



Przed krzyżem w trzebnickiej bazylice zapłonęły znicze

TRZEBNICA. W sobotę 1 kwietnia zorganizowano w bazylice pw. św. Jadwigi Drogię Krzyżową opartą na tekstach Jana Pawła II wypowiedzianych do młodych. W niedzielę 2 kwietnia trzebniczanie podczas uroczystej Sumy w bazylice modlili się o rychłą beatyfikację Jana Pawła II oraz dziękowali Bogu za dar jego pontyfikatu. Po południu tego samego dnia młodzież wraz z duszpasterzami zaprosiła

wszystkich na nabożeństwo pt. „Myśląc Ojczyzna”, poświęcone Karolowi Wojtyłe, sprawowane także w intencji Ojczyzny. Na zakończenie dnia tłumnie zebrani parafianie odmówili pod pomnikiem Papieża Różaniec, a na koniec tradycyjnie już zaśpiewali „Barkę”. O pamiętnej godz. 21.37 w domach widać było zapalone świece, a z wieży kościoła rozległ się dźwięk dzwonów; później nastąpiła cisza...

STRZELIN. „Boże, nie pozwól, żeby mocniejszy gardził słabszym, broń nas przed nienawiścią wobec ludzi innych przekonań” – te słowa, wypowiedziane przez Jana Pawła II w czerwcu 1997 r. w Krakowie, znalazły się na pomniku wzniesionym w 1. rocznicę śmierci Papieża (na zdjęciu). Wieczorem 2 kwietnia mieszkańcy Strzelina zgromadzili się w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego na Eucharystii. Po niej, przy dźwiękach „Barki”

granej przez trębacza na ratuszowej wieży, przeszli pod pomnik. Wykonane ze strzebińskich granitów dzieło autorstwa Tomasza Pękały odsłonił burmistrz Jerzy Matusiak i ks. Jan Kisz, który również je poświęcił. Składa się ono z ośmiu różnej wysokości kolumn i tablicy z wizerunkiem Jana Pawła II, zatopionego w modlitwie z różańcem w ręku. W modlitewnym skupieniu strzelinianie ustawiali pod pomnikiem zapalone świece i znicze.



BRZEG. Marsz dziękczynienia za pontyfikat Jana Pawła II przeszedł w niedzielny wieczór ulicami Brzegu. Mieszkańcy miasta zebrali się najpierw tłumnie na czuwaniu modlitewnym u stóp kaplicy pw. św. Jadwigi przy brzeskim zamku. Ks. Bolesław Robaczek, proboszcz parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, przywołał w tym kontekście początek pontyfikatu polskiego Papieża, przypadający właśnie na dzień wspomnienia św. Jadwigi, patronki Śląska. Zabrzmiwały słowa piosenek intonowanych przez brzeską młodzież, po czym zebrani wysłuchali papieskich słów. Przy dźwiękach „Abba, Ojcze”, z uniesionymi do góry białymi świecami, wyruszyli w długim pochodzie przez rynek do ko-



ścioła pw. św. Mikołaja. Tam odbyła się uroczysta Msza św. zakończona Apelem Jasnogórskim o godz. 21.37.



BAKOWICE. Barwny witraż z wizerunkiem Jana Pawła II ma przypominać o duchowej spuściznie Ojca Świętego. Do jej kultuwowania wezwał proboszcz parafii w Bąkowicach, ks. Jan Banik, 26 marca, w czasie nie-

dzielnej Mszy św. Przewodniczył jej bp Edward Janiak. Na początku Eucharystii hierarcha poświęcił nowy witraż w parafialnym kościele, ufundowany z okazji rocznicy śmierci Jana Pawła II. W homilii mówił między innymi o tajemnicy krzyża, tak ważnej w życiu Ojca Świętego, i zachęcał do odnowienia „serdecznej przyjaźni” z ukrzyżowanym Chrystusem. Dziękował parafianom, którzy – choć stanowią niewielką wspólnotę – odznaczają się wielkim zaangażowaniem na rzecz swojej świątyni. W Bąkowicach od trzech lat trwa gruntowny remont kościoła; podejmowane są także prace w innych parafialnych obiektach. „Papieski witraż”, wykonany przez Manfreda Skowronka, został ufundowany przez dr. Edmunda Buchtę, bardzo zasłużonego dla lokalnej społeczności i tutejszych zabytków.

OSTATNI AKCENT WROCŁAWSKICH UROCZYŚCÍ ROCZNICOWYCH – to spotkanie specjalne w ramach cyklu „Verbum cum musica”. W kościele pw. św. Augustyna (ul. Sudecka), 9 kwietnia o godz. 16.00, wykład „Biblijne inspiracje encykliki Jana Pawła II »Dives in misericordia« o Bożym Miłosierdziu” wygłosi ks. dr Ryszard Zawadzki z Papieskiego Wydziału Teologicznego. W dru-

giej części odbędzie się koncert Antonio Vivaldiego „Stabat Mater”. Wykonawcy: Bartoszek Patryk Rzyman – kontratenor, Anna Dynda – wiolonczela, Roman Pliś – organy. Organizatorami tygodnia papieskiego są Urząd Miejski Wrocławia, Radio Rodzina, Filharmonia Wrocławska. Patronat medialny: „Gość Niedzielny”, „Niedziela”, „Nowe Życie”, TVP 3.

Zapraszamy



■ NA DZIEŃ MŁODYCH.

W Niedzielę Palmową, 9 kwietnia, obchodzony będzie XXI Światowy Dzień Młodych. Z tej okazji uroczystości odbędą się także we Wrocławiu.

Rozpoczną się o godz. 9.30 w kościele pw. Świętego Krzyża na Ostrowie Tumskim. Nastąpi przypomnienie idei ŚDM, zapoczątkowanych przez Jana Pawła II, około 9.45 wyruszy procesja z krzyżem i palmami w kierunku katedry. Przy figurze Matki Bożej nastąpi odczytanie Ewangelii o wjeździe Jezusa do Jerozolimy i poświęcenie palm. O godz. 10.00 w katedrze zostanie odprawiona Msza św. pod przewodnictwem abpa Mariana Gołębiewskiego.

Tego dnia na Ostrowie Tumskim zostaną ustawione stoiska, prezentujące możliwość włączenia się w wolontariat młodzieżowy; odbędzie się też charytatywny kiermasz wielkanocny wrocławskiej Caritas.

■ NA PRZEDŚWIĄTECZNY JARMARK DOMINIKAŃSKI

zapraszają już po raz 12. wspólnoty działające przy wrocławskim klasztorze dominikanów. W Niedzielę Palmową, 9 kwietnia, w refektarzu przy kościele pw. św. Wojciecha od 8.00 do 22.00 czynne będą stoiska z pisankami i ozdobami na świąteczne stoły oraz kawiaranka, w której będzie można zakupić najróżniejsze ciasta i herbaty smakowe. Między godz. 11.00, a 18.30 działać będzie specjalny kącik dla dzieci. Zaopiekują się nimi studenci i opiekunowie ze świetlicy. Na godz. 13.30 przewidziano pokaz tańców średniowiecznych i irlandzkich. Całkowity dochód z jarmarku zasili świetlicę srodowiskową dla dzieci, znajdującą się przy ul. Nowej we Wrocławiu. Dzięki zebranych funduszom podopieczni tego ośrodka będą mogli m.in. wyjechać na letni wypoczynek. Patronat medialny nad XII Jarmarkiem Dominikańskim sprawuje wrocławska redakcja „Gościa Niedzielnego”.

„Wyobraźnia miłosierdzia w nauce Ojca Świętego Jana Pawła II” była tematem międzyszkolnego sympozjum, które odbyło się 31 marca w gimnazjum salezjańskim im. św. Edyty Stein we Wrocławiu.

W spotkaniu wzięli udział uczniowie salezjańskiej placówki oraz klas VI kilku wrocławskich szkół podstawowych. Forum otworzyła koncelebrowana Msza św. pod przewodnictwem ks. Mariusza Rosika, sprawowana w kościele pw. św. Michała Archanioła. Zebranych powitali proboszcz tutejszej parafii ks. Józef Kawalec SDB oraz dyrektor gimnazjum ks. Jan Gondro SDB. W homilii abp Marian Gołębiewski wskazał między innymi na wymowną etymologię łacińskiego słowa *misericordia* (czyli „miłosierdzie”): „biednemu dawać serce”.

W czasie forum młodzież, podzielona na poszczególne grupy, zgłębiała papieską naukę na temat miłosierdzia i wyrażała ją na różne sposoby. Uczniowie

Obudzić serce



AGATA COMBIK

zaprezentowali poetycki montaż, przygotowali specjalny repertuar muzyczny, prace plastyczne i literackie, a także przeprowadzili dyskusję o miłosierdziu. Dyrektorzy szkół, wraz z przedstawicielką kuratorium wizytator Zuzanną Wołodęjowską, uczestniczyli w spotkaniu z abp. M. Gołębiewskim.

„W ramach naszej grupy dyskusyjnej rozmawialiśmy o dawnych cywilizacjach, reli-

Uczniowie w rozmaitych formach ukazywali „wyobraźnię miłosierdzia” – wrażliwość na drugiego człowieka

giach i o tym, co nowego wniosła chrześcijańska nauka o miłosierdziu” – opowiadają dwie Patrycja i Dagmara z SP nr 107. Forum to także okazja poznania nowych kolegów i wspólnej zabawy. I oczywiście podjęcia konkretnych wyzwań w duchu miłosierdzia. „Niech się moje serce zbudzi...” – śpiewała na zakończenie międzyszkolna schola.

AGATA COMBIK

Papieski pomnik stanął w Kielczowie

Słowa dotrzymał

„Nawet przy kurii takiego nie macie” – mówi z dumą Tadeusz Młotek, lustrując z wnuczką, siedmioletnią Zuzią, brązowy pomnik Jana Pawła II, lśniący w polyskach wiosennego słońca.

Okazała figura Papieża – dumy Polaków – stanęła przy kościele pw. MB Różańcowej w podwrocławskim Kielczowie. Poświęcił ją ks. Maciej Spisz, proboszcz tamtejszej parafii, w niedzielę 2 kwietnia.

Kiedy przed tygodniem werni dowiedzieli się w kościele o wszystkim, byli całkowicie zaskoczeni. „Ksiądz Proboszcz zrobił nam wielką niespodziankę” – mówi Aleksy Kosiński. Ale i ks.

M. Spisz nie kryje, że do końca nie dowierzał, że inicjatywa się powiedzie. A tego, że odsłonięcie pomnika nastąpi dokładnie w 1. rocznicę śmierci naszego Papieża, wręcz nie brał pod uwagę. Pełen wiary był tylko Stanisław Miazga, pomysłodawca i fundator papieskiego monu-

mentu. Pochodzi z Dzierżonowa, ale ponieważ w Wilczycach, filii kielczowskiej parafii, mieszka jego syn z rodziną, często tu bywa. Na początku roku tylko raz wspomniał proboszczowi o swoim marzeniu. Później niewiele już mówił, ale za to skutecznie działał. „To będzie dar dla Ojca Świętego od moich wnuków Pawełka (8 lat) i Gosi (4 lata); ja jestem tylko od czarnej roboty” – stale powtarzał.

I to właśnie Pawełek i Gosia, w pierwszą niedzielę kwietnia, dostąpili zaszczytu uroczystego odsłonięcia papieskiego pomnika.

KS. JANUSZ GORCZYCA

Pomnik Jana Pawła II w Kielczowie



Sonda

PROBLEMY, STRESY,
UZALEŻNIENIA

BARBARA KRZEMPEK, AUTORKA
PROGRAMU PROFILAKTYKI
UZALEŻNIEŃ DLA ŚRODOWISKA
UWR



– Narkomani to nie są szczęśliwi ludzie. Z jakiegoś powodu cierpią i szukają sposobu poradzenia sobie z tym. Trzeba wskazać im inne metody rozwiązywania własnych problemów. Musimy pamiętać, że każdy z nas jest jakoś uzależniony. Różnimy się jedynie siłą i materią tego uzależnienia, ale mechanizm braku, potrzeby jest ten sam.

MAGDA, DA „MOST”



– Ludzie wierzący również przeżywają trudności, ale mają oparcie, wiedzą, do kogo się udać w pierwszej kolejności – do Pana Boga. Modlitwa, rozmowa z kierownikiem duchowym, z bliskimi to podstawa, jeśli chodzi o radzenie sobie z problemami. Psychologia na pewno dużo dobrego robi, tylko trzeba jej właściwie używać, żeby nie stała się pułapką.

DR BRONISŁAW CZAJKOWSKI,
INSTYTUT KULTUROZNAWSTWA
NA UWR



– Większego zestresowania wśród naszych studentów nie dostrzegam, ale może jest to specyfika kierunku. W porównaniu z rocznikami ubiegłymi są bardziej wyluzowani, pewni siebie, odważni w opiniach, choć zdarzają się też jednostki mające problemy z funkcjonowaniem w grupie, obawiające się krytyki, z kompleksami. Poważnym źródłem lęków dla studentów zaocznych jest praca, której nie chcą utracić i która zmusza ich do podjęcia studiów.

Temat na wielkopostną refleksję: program profilaktyki uzale...

Pomocna d

Kim jestem?

Jaki jestem?

Jaki chciałbym być?

Czego dokonałem w życiu?

Dlaczego nie potrafię...?

tekst

ANNA WŁODARCZYK

Takie pytania stają od czasu do czasu przed każdym z nas; jedni zastanawiają się w dniu swoich urodzin, inni pod koniec roku. Dla wielu także trwający okres Wielkiego Postu jest czasem zadumy nad sobą. Pytania te bywają budujące, gdy podejmujemy postanowienie (noworoczne, wielkopostne), wysiłek, by stać się lepszym, ale w połączeniu z nadwrażliwością czy słabą odpornością psychiczną mogą prowadzić na manowce rezygnacji i frustracji. Wówczas kolejnym krokiem bywa szukanie zapomnienia, oderwania w używkach, a w skrajnych wypadkach dochodzi do prób samobójczych, które zdarzają się nawet wśród dzieci.

Brać studencka

Żeby nie popaść w błąd zbyt szerokiego uogólnienia, przyjrzyjmy się społeczności studenckiej. Od pewnego czasu środowisko to zaliczane jest do grupy podwyższonego ryzyka, jeśli chodzi o uzależnienia. Jak wykazują badania, ponad 40 proc. studentów próbowało narkotyków, nie wspominając o alkoholu, który jest swego rodzaju codziennością.

Gdzie leżą przyczyny? Jakiego rodzaju trudności przeżywają



ZDJEŃCIA KUBA ŁUKOWSKI

studenci? Jak mówi Barbara Krzempek, autor i koordynator programu profilaktyki uzależnień na Uniwersytecie Wrocławskim, szczególnie zagrożeni są studenci

Przyjaźń daje radość i siłę w zmaganiach z problemami

pierwszego roku; spadają na nich nowe obowiązki, wchodzą w środowisko zupełnie obce, często zmieniają miejsce zamieszkania, pojawiają się problemy z nauką, trudności w relacjach interpersonalnych, z tego rodzi się poczucie zagrożenia, niska samoocena itp. Końcowe lata studiów to także okres napięć. – Ludzie rozglądają się wtedy za pracą, bo mają świadomość, że dyplom nie gwarantuje niczego, a konkurencja na rynku jest duża – mówi Justyna, doktorantka na germanistyce. Do tego dochodzi szara, studencka codzienność – kolokwia,

egzamin, prace zaliczeniowe. – Co wrażliwsze osoby nie radzą sobie w sytuacjach, gdy spotykają się na uczelni z chamstwem i upokarzaniem, co niekiedy się zdarza –

zauważa Gośka z historii sztuki.

Jak studenci reagują na stres, problemy? Zwykle wychodzą z kimś znajomym pogadać przy piwie. Gorzej, jeśli alkohol czy inne środki odurzające stają się niezbędnym uśmierzaczem smutku, żalu, złości. Niestety, szerzą się opinie, jakoby amfetamina pomagała na egzaminach, a marihuana zapewniała dobry nastrój i nie uzależniała.

Uniwersytet z pomocą

Świadomość tych zagrożeń wpłynęła na nawiązanie wspólnego

żęźnień na Uniwersytecie Wrocławskim, czyli – co się dzieje z naszą kondycją duchową?

Łoń dla studenta



pracy między Uniwersytetem Wrocławskim a Fundacją na Rzecz Dzieci Uzależnionych. Opracowano program przeciwdziałania uzależnieniom w środowisku akademickim uniwersytetu, który zasadniczo opiera się na profilaktyce, choć prowadzi także terapię dla ludzi uzależnionych. Działa przy współpracy pedagogów, psychologów, specjalistów terapii uzależnień. Dwa razy w tygodniu w gmachu głównym funkcjonuje Punkt Konsultacyjny, gdzie zgłaszają się osoby przeżywające różnego rodzaju trudności. Działające grupy psychoedukacyjne pomagają uczestnikom przezwyciężać problemy związane z niską samooceną, brakiem odporności na stres, niedostatkiem umiejętności interpersonalnych itp. Program przygotowuje także studentów i pracowników UW do sz-

zenia profilaktyki, uczy praktycznych umiejętności postępowania, współżycia, współpracy z osobami uzależnionymi bądź będącymi w danej chwili pod wpływem środków odurzających.

Program działa od stycznia 2005 r. W ciągu roku Punkt Konsultacyjny odwiedziło ponad 130 osób, udzielono ponad 100 porad indywidualnych i jeszcze więcej telefonicznych. To całkiem dużo jak na inicjatywę, o której istnieniu studenci na ogół nie mają pojęcia.

A co sądzą o tym sami studenci? Opinie są raczej zgodne: „fajnie, że coś takiego działa”, „na pewno się przydaje”, „poszedłbym tam w razie potrzeby” itp. Są też bardziej sceptyczne, takie jak Bartka, doktoranta na polonistyce: „Nie przeczę, że innym mogłaby pomóc, ja jednak bym

z takiej poradni nie skorzystał; psycholog by mnie chyba zdołał swoją gadaniną”. Do najbardziej skrajnych należy tu opinia Mačka – kulturoznawcy: „Psychologowie sprzedają lipę. Zamiast wczuć się i zrozumieć, swoją sytuację przyporządkowują do schematów, które znają ze studiów. W efekcie psycholog jest albo dla desperatów, albo dla ludzi, którzy nie są w stanie zobaczyć, jak grubymi nićmi szuje”.

Duszpasterstwa z pomocą

Duszpasterstwa akademickie także dostrzegają te zagrożenia i starają się pomagać, choć działają na nieco innych zasadach – tworzą przyjazną atmosferę akceptacji, angażują „nowych” w działania artystyczne, społeczne, intelektualne, a przez to uczą samodzielności, odpowiedzialności, pozwalają się realizować. Magda opowiada: „Czuję się tam jakoś »razem«; w duszpasterstwie przełamałam swoje zahamowania, mówię otwarcie, czego chcę, co czuję i myślę, realizuję swoje pomysły i cieszy mnie to. Gdy znalazłam się tam po raz pierwszy, zostałam zaangażowana jak ktoś swój, do zmywania po kolacji. A kiedy pomyślałam, że można byłoby założyć w DA kabaret, usłyszałam – no to zrób go. I zrobiłam!”. W niektórych duszpasterstwach pojawiają się zaprzyjaźnieni psychologowie, rozmawiają, wyjaśniają, bo, jak mówi Ania, studenci są zainteresowani tą sferą, a przecież „Bóg dociera do człowieka różnymi drogami, także poprzez psychologów i pedagogów”.

Nie wspominam tu o formacji religijnej, duchowej w duszpasterstwach, która z natury swojej czyni człowieka silniejszym, wskazuje drogę, daje oparcie w trudnych życiowo sytuacjach. ■



**MOIM
ZDANIEM**

KS. WOJCIECH ZIĘBA

DA „Wawrzyny”

Wszyscy ludzie są podatni na uzależnienia, taką już mamy naturę. Faktem jest, że obniżyły się granice wiekowe, popękały pewne bariery. Nie szokuje widok szesnastolatki z papierosem, dużo łatwiej jest kupić prochy. Nie ma już takiego ostracyzmu społecznego. Studenci są w tej sytuacji, że z racji swego wieku mają duże możliwości fizyczne; mogą napić się sporo wódki, spać cztery godziny, a potem pójść na egzamin. Często nie mają także swego rodzaju mądrości życiowej, refleksyjności, stąd wiele wypadków i przypadkowych śmierci. Sięganie po różne środki odurzające wynika z pewnej bezbronności dzieci i młodzieży; często jest to ucieczka od konfliktów z samym sobą, z sympatią, z rodzicami. Żyją obecnie w takiej rzeczywistości komputerowo-komórkowej, która często prowadzi do alienacji. Iluzoryczność tego świata pociąga ich i łatwo można się nią zachłysnąć.

Psychologia jest jednym z tych dobrych środków, które mogą być wsparciem w kłopotach, ale nie absolutyzowałbym jej roli. Pomóc może po prostu każdy człowiek życzliwie nastawiony, który ma dla drugiego bezinteresowne współczucie. Podobną rolę odgrywają duszpasterstwa i księża, którzy w nich pracują.

We wrocławskim liceum salezjańskim

Liga Nauki



KS. JERZY BABIAK

Wykład Anny Rerz o źródłach energii

W tym roku Liga Nauki Liceum Salezjańskiego im. św. Dominika Savio przy ul. Młodych Techników 17 we Wrocławiu zorganizowała dwa wykłady.

Odbyły się w szkolnej sali teatralnej, a ich uczestnikami byli m.in. uczniowie z Gimnazjów nr 24 i 28 oraz z XII LO. Pierwszy wykład, poświęcony „Konwencjonalnym i niekonwencjonalnym źródłom pozyskiwania energii”, miał miejsce 20 marca. Temat został zaprezentowany przez doktorantki Annę Rerz i Pryminkę Gheek z Politechniki Wrocławskiej, które wzbogaciły go o multimedialną prezentację. Można było dowiedzieć się o podziale źródeł energii na konwencjonalne (ropa naftowa, gaz ziemny czy węgle kopalne)

oraz niekonwencjonalne (energia geotermalna, wiatru, wody, słońca i biomasy). Słuchaczom przedstawiono także zalety i wady poszczególnych sposobów uzyskiwania energii oraz plany zmian w sektorze energetycznym.

Druga prelekcja, także wzbogacona pokazem slajdów i, dodatkowo, podkładem muzycznym, została zaprezentowana 25 marca przez podróżnika Piotra Mrugasiewicza i nosiła tytuł „Jak pokonać rowerem zamarznięty Bajkał. Odkrywanie tajemnicy Syberyjskiej Perły”. W tym wykładzie zapoznano nas z geografią i przyrodą najgłębszego jeziora świata. Podróżnik opowiadał o swoich przeżyciach i o spotkaniach podczas wyprawy ludziami.

ŁUKASZ LAMCH
klasa Ia

W radiu i w telewizji

Mówią o nas

Radio Rodzina (92 FM) i Program TVP 3 „W kręgu wiary” zapowiadają najnowsze wydanie „Gościa Niedzielnego”. Wybrane tematy podejmowane na naszych łamach przybliżają audycje w RR, w soboty o godz. 20.30 i w niedziele o 9.40. Program „W kręgu wiary” jest



emitowany przez TVP 3 w soboty o godz. 17.00. Zapowiedzi artykułów można też znaleźć w dziale „aktualności” na stronie www.archidiecezja.wroc.pl. ■

W trosce o małe ojczyzny

Szkoła samorządu

Rozwijanie kompetencji samorządowych, zdobywanie wiedzy i umiejętności w efektywnym działaniu na rzecz społeczności lokalnych – to najważniejsze cele, jakie wytyczyła sobie Obywatelska Szkoła Samorządowa, która rozpoczęła działalność we Wrocławiu. Uroczysta inauguracja OSS odbędzie się 22 kwietnia, w auli Jana Pawła II, w Centrum Klinicznym Akademii Medycznej przy ul. Borowskiej 213 we Wrocławiu. „Zapraszamy osoby chcące ak-

tywnie uczestniczyć w życiu społecznym i politycznym” – mówi Andrzej Koźluk, dyrektor OSS.

Organizatorem projektu są Obywatelskie Stowarzyszenie Uwłaszczeniowe we Wrocławiu oraz Stowarzyszenie Centrum Konserwatywne. Więcej informacji na temat OSS – w Centrum Organizacyjnym, Wrocław, pl. Solny 14, I p.; tel. 071 343-10-02; fax 071 722-01-86. Patronat medialny – wrocławski „Gość Niedzielnny” i Radio Rodzina.

KS. JANUSZ GORCZYCA

Panel dyskusyjny w Ossolineum

O Wojtyłe i donosach

„Ta książka pozwala wiele zrozumieć”.

Stwierdzenie to padło podczas panelu zorganizowanego przez Wydawnictwo „Znak” i Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu. Spotkanie, które odbyło się 28 marca w Ossolineum, poprowadził red. Leszek Budrewicz. Dotyczyło książki Marka Lasoty „Donos na Wojtyłę”. Poza autorem w debacie wzięli udział wrocławscy historycy – dr Adolf Juzwenko, dyrektor Ossolineum, oraz dr Łukasz Kamiński z wrocławskiego oddziału Instytutu Pamięi Narodowej.

Podczas panelu poruszono wiele istot-

nych kwestii dotyczących okresu PRL-u, zastanawiano się nad źródłami siły ówczesnego Kościoła i rolą takich postaci jak kard. Stefan Wyszyński i kard. Karol Wojtyła. „Mądrość, spokój, głęboka wiara, świetna znajomość historii Polski i Europy powodowały, że był skałą, o którą rozbijały się działania władzy – mówił o kardynale z Krakowa A. Juzwenko. – Był spokojny w zderzeniu z systemem totalitarnym. To machina władzy była zakłopotana”. Autor „Donosu na Wojtyłę” Marek Lasota wiele opowiadał o wrażeniach i odkryciach, w trakcie pisania książki.

ANNA WŁODARCZYK

Od lewej:
L. Budrewicz,
M. Lasota,
A. Juzwenko



ANNA WŁODARCZYK

Szwecja na Ostrowie Tumskim

Czar starych fotografii

Wystawa pt. „Szwecja w sepii” została otwarta 26 marca w Muzeum Archidiecezjalnym we Wrocławiu.

Ekspozycja powstała z rodzinnych zbiorów pocztówek należących do autorki wystawy – Marii Danielskiej. Pochodzą z początków XX w. Zostały przywiezione z Malmö przez babcię pani Marii, Helenę z domu Nilsson, która w Szwecji spędziła dzieciństwo i

młodość. Ukazują dziką skandynawską przyrodę, pełne czaru małe miasteczka i rozległe pola. Zobaczymy tu pastuszkę wśród gęsi, starą kopalnię czy zamczysko na wyspie. Odkryjemy nieznanne oblicze dzisiejszych wielkich ośrodków miejskich – do niedawna jeszcze niedużych miejscowości. Stare fotografie, jak to zwykle z nimi bywa, podarują widzowi chwilę zadumy i tęsknoty za przemijającym pięknem... **AC**

Koncert zespołu „Pogranicze” z Szypliszek

Litewski dwugłos

„Rozmyślajmy dziś wierni chrześcijany...” – w ten sposób rozpoczęli wieczór pieśni pasyjnych śpiewacy zespołu „Pogranicze” z Szypliszek, którzy 24 marca wystąpili w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa we Wrocławiu.

Zespół ten działa już od 25 lat, a tworzą go panowie – mieszkańcy rejonu pogranicza polsko-litewskiego. To umiejscowienie ma duże znaczenie, zarówno jeśli chodzi o repertuar, jak i sposób śpiewania. Nazywany jest on „litewskim dwugłosem”, a składa się na niego melodia z wywodzeniem oraz bas. Goście przedstawili urzekają-

ce, stare pieśni pasyjne oraz fragmenty lamentacji Jeremiasza. Niskie, zawodzące, męskie głosy wypełniły tego wieczoru wnętrze kościoła i oczarowały słuchaczy. Choć śpiewacy zachęcali do czynnego udziału, włączenie się nie było wcale proste.

Poćwiczyć z zespołem można było natomiast następnego dnia, podczas spotkania warsztatowego w refektarzu klasztoru oo. dominikanów, przy placu Dominikańskim. Miejmy nadzieję, że zespół zechce kiedyś ponownie przemierzyć setki kilometrów, bo zaśpiewać we Wrocławiu.

ANNA WŁODARCZYK

„Pogranicze”
gościło
we Wrocławiu
po raz pierwszy



ANNA WŁODARCZYK

Wieczory Tumskie

Duch prawosławia

„Wielki Post w prawosławiu wymaga od człowieka przyjęcia na siebie winy za grzech” – mówił w kościele pw. św. Bartłomieja na wrocławskim Ostrowie Tumskim abp prof. Jeremiasz.

W ten sposób człowiek odcina się od Adama i Ewy, czyli pierwszych rodziców, którzy w raju unikali odpowiedzialności za grzech pierworodny. Ordynariusz prawosławnej diecezji wrocławsko-szczecińskiej w niedzielę 26 marca w ramach „Wieczorów Tumskich” mówił o tradycjach wielkopostnych w Kościele wschodnim.

Abp Jeremiasz
Anchimiuk, gość
marcowych
„Wieczorów”

Sam okres pokuty rozpoczyna w nim przeproszenie bliskich za zło, które człowiek wyrządził im w ostatnim czasie.

W części muzycznej wieczoru wystąpił chór męski „Oktoich”, działający na co dzień przy wrocławskiej cerkwi świętych Cyryla i Metodego. Pod batutą ks. Grzegorza Cebulskiego śpiewacy wykonali hymny wielkopostne i Wielkiego Tygodnia Kościoła prawosławnego.

Współinicjatorem i patronem medialnym „Wieczorów Tumskich”, trwających od ośmiu lat, jest wrocławska redakcja „Gościa Niedzielnego”.

RADEK MICHAŁSKI



RADEK MICHAŁSKI

Wrocławskie obchody Dnia Świętości Życia

Życie do adopcji

W wigilię Zwiastowania Pańskiego w katedrze wrocławskiej odprawiona została Msza św. w obronie życia dziecka poczętego.

W ten sposób uczczono przypadający na 25 marca Dzień Świętości Życia. Podczas Eucharystii szczególną modlitwą otoczono nienarodzone dzieci, których życie w łonie matek jest zagrożone. Ks. Jerzy Witczak zwrócił w kazaniu uwagę na rolę, jaką w wychowaniu dziecka powinien spełniać ojciec. Wielu zebranych w katedrze złożyło przyrzeczenia duchowej adopcji dziecka po-

czętego. Przez dziewięć miesięcy codziennie będą odmawiali jedną tajemnicę Różańca oraz modlitwę w intencji dziecka i jego rodziców. Mogą poczynić także inne postanowienia.

Duchowa adopcja powstała po objawieniach w Fatimie, stając się odpowiedzią na wezwanie Matki Bożej do modlitwy różańcowej, pokuty i zadośćuczynienia za grzechy. Jako bezinteresowny, osobisty dar pomaga zwłaszcza ludziom młodym kształtować charakter i odkrywać radość odpowiedzialnego rodzicielstwa.

MAGDALENA DROGOSZ

PANORAMA PARAFII

Wspólnota pw. św. Wawrzyńca we Wrocławiu

Zaczynali od kapliczki

40 to symboliczna liczba w tradycji chrześcijańskiej. I tyleż lat ma już za sobą spokojna, choć ulokowana w centrum miasta, pewna nadodrzańska parafia.

Wrocławska ulica, nazwana imieniem znanego lekarza i naukowca Odon Bujwida, prowadzi nas ku niezwyklej budowl. Ogromna konstrukcja z gwiazdą, górująca nad okolicznymi kamienicami i otoczona zabytkowym cmentarzem, to kościół parafii pw. św. Wawrzyńca.

Nasza duma

Choć parafia nie może poszczycić się tysiącletnią tradycją, jako że erygowano ją dopiero w 1965 r., posiada niewątpliwie wiele powodów do dumy. Jej początki to niewielka, kilkakrotnie rozbudowywana kaplica przy cmentarzu św. Wawrzyńca. Budowę kościoła, który dziś służy zarówno stałym parafianom, jak i DA „Wawrzyny”, rozpoczęto w końcu lat siedemdziesiątych.

Zabiegi ks. Huberta Daniela, dobrego gospodarza i organizatora, który pracuje w tej parafii już niemal 20 lat, sprawiły, iż kościół zachwyca przychodzącymi niezwykłymi witrażami, rzeźbami, brzmieniem organów. Wszystko tu jest niepowtarzalne, wykonane przez wybitnych artystów. Pomimo nowości wystrój świątyni sprzyja modlitwie

i kontemplacji. Specjalny podjazd ułatwia chorym i starszym dotarcie na nabożeństwa.

Ora et labora

Na terenie parafii działają dwa zgromadzenia – Siostr Franciszkanek Szpitalnych oraz Siostr Franciszkanek Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Siostry pracują we wrocławskich szpitalach oraz prowadzą Dom Pomocy Społecznej. Opieką duszpasterską otaczają tutejsi księża kliniki dziecięce. Jak mówi ks. Hubert: – Jesteśmy na każde ich wezwanie. Podobnie rzecz się ma ze studentami, którzy często przychodzą na wieczorne Msze i korzystają z sakramentu pokuty. Istnieje tu także katechumenat dla dorosłych, do którego co roku zgłasza się kilka osób.

Z radością

W parafii działają różne grupy, np. Rodzina Nazaretańska czy Żywy Różaniec. Do najbardziej prężnych należą 40-osobowa schola dziecięca „Pociąg do Nieba”, radośnie głosząca Dobrą Nowinę, oraz parafialny zespół Caritas. Od lat angażuje się on w działalność na rzecz biednych, chorych, samotnych. „Potrzeba otwarcia, pokłonięcia się przed człowiekiem jest najważniejsza” – mówi pani Narcyza, w której mieszkaniu znajduje się m.in. magazyn rzeczy, będących „w dro-



ANNA WŁODARCZYK

Kościół pw. św. Wawrzyńca służy zarówno parafianom, jak i wrocławskim studentom

dze” do potrzebujących. Tutejsi parafianie chętni są do pomocy i nie chodzi tylko o datki (na dożywianie dzieci, dofinansowanie kolonii, wykupywanie recept itp.); często oddają odzież, żywność, sprzęt AGD biedniejszym, pomagają w remontach. Z myślą o mającym powstać domu parafialnym oczyszczali wspólnymi siłami cegłę pozyskaną z rozbiórek. Jego budowa jest teraz sprawą priorytetową, by móc rozszerzyć zakres pracy duszpasterskiej i społecznej.

ANNA WŁODARCZYK



KS. PRAŁ. HUBERT DANIEL

Pochodzi z diecezji tarnowskiej. Formację w WSD we Wrocławiu zwięździł święceniami kapłańskimi w 1958 r. Posługę duszpasterską pełnił w Karpaczu, Wałbrzychu, Brenniku, Malczycach. Od 1987 r. jest proboszczem w parafii pw. św. Wawrzyńca we Wrocławiu.

ZDANIEM PROBOSZCZA

Pracujemy tu spokojnie i staramy się kontynuować Boże dzieło poprzez solidną, tradycyjną pracę duszpasterską. Ze strony parafian widać współpracę i zrozumienie dla różnych inicjatyw, o czym świadczy choćby to, że przez lata je wspierali, i wspierają nadal, zarówno materialnie, jak i pracą własnych rąk. Dzięki temu nasz kościół wygląda pięknie, służy Bogu i ludziom. Dumni jesteśmy także z figury Matki Bożej, którą udało nam się postawić na skwerze u zbiegu ulic Nowowiejskiej i Sienkiewicza jako wotum na 150-lecie ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu NMP i 40-lecie erygowania naszej parafii. Jej poświęcenia dokonał ks. abp Marian Gołębiewski 8 grudnia 2005 roku. Jeśli chodzi o parafian, to martwi mnie jedynie to, że wciąż ich ubywa, ponieważ przeprowadzają się w inne dzielnice lub poza miasto, wyjeżdżają, umierają. Zostaje większość osób starszych. Wskutek tego w tym roku zaledwie 27 dzieci przystąpi do I Komunii Świętej.

Zapraszamy do kościoła

■ W niedziele: kościół górny – 7.00, 9.00, 10.00, 11.00, 11.45, 13.00, 18.00

kościół dolny – 9.30, 12.00, 20.00

■ W dni powszednie: kościół górny – 6.30, 18.00
kościół dolny – 19.00, 20.00 (w czwartek)